

Kronika działalności TMMB 2012/2013

Pamiątkowe medale z Wyczółkowskim

18 grudnia 2012 roku w sali sesyjnej bydgoskiego ratusza podsumowano obchody Roku Leona Wyczółkowskiego. O wszystkich inicjatywach, w tym także realizowanych przez TMMB, mówił przewodniczący Komitetu Organizacyjnego dr Michał F. Woźniak, dyrektor Muzeum Okręgowego.

Ostatnim akordem było wręczenie Medali Leona Wyczółkowskiego, wykonanych z inicjatywy i staraniem Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy. Odbierali je z rąk prezydenta Bydgoszczy Rafała Bruskiego członkowie Komitetów Honorowego i Organizacyjnego. Medal nie był wyróżnieniem, a jedynie pamiątką wydawaną zgodnie z listą przygotowaną przez Komitet Organizacyjny pod kierunkiem dr. Michała F. Woźniaka.

Wigilia Zarządu

Dorocznym zwyczajem, zapoczątkowanym przez ks. prałata Romualda Binia-ka, również i w tym roku, 21 grudnia, odbyło się wigilijne spotkanie w domu parafialnym przy bydgoskiej katedrze. Prowadził je kapelan TMMB ks. prałat Stanisław Kotowski, który odczytał fragment Ewangelii i złożył wszystkim członkom Zarządu najlepsze życzenia wigilijne. Uczestnicy podzielili się oplatkiem i śpiewali kolędy.

Spotkanie oplatkowe

10 stycznia 2013 roku w sali sesyjnej bydgoskiego ratusza przy ul. Jezuit-kiej 1 odbyło się Noworoczne Spotkanie Oplatkowe Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy. Honorowymi gośćmi uroczystości byli: poseł Anna Bańkowska, wicewojewoda kujawsko-pomorski Zbigniew Ostrowski, wicemarszałek

Edward Hartwich, przewodniczący Rady Miasta Bydgoszczy Roman Jasiakiewicz, zastępca prezydenta Bydgoszczy dr Grażyna Ciemniak i prezes Kujawsko-Pomorskiej Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości Jan Gogolewski. List z życzeniami noworocznymi przesłał europoseł Janusz Zemke.

Ze wzruszającym koncertem dawnych kolęd polskich wystąpił chór „Małe Rubinki” z Państwowego Zespołu Szkół Muzycznych w Bydgoszczy (dyrygent Agnieszka Sowa, pianista Arkadiusz Szopa), a następnie Zespół Pieśni i Tańca „Płomienie” z Młodzieżowego Domu Kultury nr 4 w Bydgoszczy (kierownictwo artystyczne Izabela Grochowska) wraz z kapelą: Radosław Manthey – kontrabas, Łukasz Malinowski – skrzypce, Stanisław Milek – akordeon, Aleksandra Makulska – klarnet.

Podczas uroczystości wicewojewoda Zbigniew Ostrowski udekorował odznaką „Zasłużony dla Kultury Polskiej” Jerzego Jurka Gotowskiego za organizowanie wielu imprez i mecenat nad przedsięwzięciami kulturalnymi. Prezes Andrzej Chrapkowski odebrał z rąk Romana Jasiakiewicza, przewodniczącego Rady Miasta, odznakę „Przyjaciół Dziecka”.

Dr Grażyna Ciemniak, zastępca Prezydenta Bydgoszczy, wręczyła Medale Leona Wyczółkowskiego wieńczące obchody Roku Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy. Otrzymali je nieobecni podczas grudniowej uroczystości m.in.: Eleonora Harendarska, prof. Andrzej Tretyn, Roman Jasiakiewicz, Elżbieta Krzyżanowska, Jolanta Chmara, Joanna Busz, Adam Gajewski i Ewa Gerke. Warto wspomnieć, że Medale Leona Wyczółkowskiego zostały zaprojektowane przez art. plastyka Marka Ronę. Metalowy odlew o średnicy 8 cm powstał w bydgoskiej pracowni komputerowej Com Graf Janusza Wawaka, a odlew z brązu był dziełem Emila Kosickiego – Odlewnictwo Artystyczne (Decorative Bronze Articals) z Komornik pod Poznaniem.

Z okazji 35-lecia pracy dziennikarskiej red. Urszula Guźlecka i 70 urodzin prezes Jan Stoppel – członkowie TMMB, odebrali z rąk prezesa Jerzego Derendy obrazy-karykatury wybitnego bydgoskiego twórcy Lesława Kuczerskiego.

Słowo Boże wygłosił kapelan TMMB ks. prałat Stanisław Kotowski, proboszcz parafii katedralnej pw. śś. Marcina i Mikołaja w Bydgoszczy, a młodzież ze Szkolnych Kół TMMB spotkała się z zastępcą prezydenta Bydgoszczy dr Grażyną Ciemniak. Na końcu wszyscy dzielili się oplatkiem i składali sobie życzenia.

Wieniec i kwiaty pod pomnikiem przy ul. Seminaryjnej za powrót Bydgoszczy do Macierzy

20 stycznia 1920 roku Bydgoszcz wróciła do Macierzy po blisko półtorawiekowej niewoli. Z wdzięczności Opatrzności Bożej, społeczeństwo Bydgoszczy ufundowało pomnik Najświętszego Serca Pana Jezusa, na pl. Poznańskim, odsłonięty i poświęcony 2 października 1932 roku. Pomnik wyburzony przez Niemców w październiku 1939 r., następnie staraniem Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy zrekonstruowany i ponownie odsłonięty 24 czerwca 2010 r.



1. 20 stycznia 2013 roku, w rocznicę powrotu Bydgoszczy do Macierzy, złożyliśmy wieniec i kwiaty pod pomnikiem Najświętszego Serca Jezusa na ul. Seminaryjnej. Fot. Jarosław Pruss.

W kolejną rocznicę odzyskania niepodległości, 20 stycznia 2013 roku, w kościele pw. Świętej Trójcy odbyła się Msza Święta, po czym jej uczestnicy udali się pod pomnik NSPJ przy ul. Seminaryjnej na uroczystość połączoną ze złożeniem wieńców i kwiatów. Po odegraniu hejnału Bydgoszczy modlitwę dziękczynną poprowadził wikariusz generalny diecezji bydgoskiej, jednocześnie proboszcz parafii pw. Świętej Trójcy, ks. prałat Bronisław Kaczmarek. Prezes TMMB dodał, że uroczystość ta od teraz wejdzie na stałe do programu uroczystości miejskich upamiętniających powrót Bydgoszczy do Macierzy w 1920 roku.

Czujniki dla UTP

W marcu 2013 roku kontynuowaliśmy współpracę z Uniwersytetem Technologiczno-Przyrodniczym w Bydgoszczy. Udało się nam pozyskać z firmy Slican Spółka z o.o. dla Wydziału Mechanicznego oraz Telekomunikacji i Elektrotechniki 400 czujników położenia.

Dzięki temu uczelnia mogła przeprowadzić konkurs miniSumo na budowę robotów, dla uczniów szkół ponadpodstawowych i placówek pozaszkolnych w kilku województwach Polski.

Wszechnica Bydgoska

Sekcja Odczytowo-Historyczna TMMB pod kierunkiem dr. Marka Romaniuka kontynuowała odczyty poświęcone Bydgoszczy i regionowi. Odbywały się one najczęściej w sali im. Wojciecha Łochowskiego.

W 2013 roku były to następujące odczyty: 28 marca – Elżbiety Dygaszewicz pt. „Z dziejów Kanalu Bydgoskiego”, 25 kwietnia – dr. Marka Romaniuka pt. „Bydgoska wieża Bismarcka”, 23 maja – Barbary Chojnackiej pt. „M.A. Piotrowski – 200-lecie urodzin”, 26 września – Bolesława Rassalskiego „Z szuflady bydgoskiego wiarusa”, 24 października – Gizeli Chmielewskiej „Rodziny kresowe w Bydgoszczy 1920-1939”, 28 listopada – Daniela Rudnickiego „Cmentarz na Jarach (1933-2013)”.

Patronaty i współpraca ze szkołami

Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy w lutym 2013 roku objęło patronatem organizowany przez Instytut Edukacji Muzycznej UKW Europejski Festiwal Muzyczny Bydgoszcz 2013, podjęty z inicjatywy mgr Dobromiły Woźnej z Zespołu Szkół Chemicznych konkurs „Dziedzictwo techniki w krajobrazach przemysłowych Bydgoszczy i regionu” (wojewódzki konkurs fotograficzno-literacki poświęcony motywom industrialnym w kulturze i sztuce), V konkurs „Cudze chwalicie, swego nie znacie, czyli znam twórczość bydgoskich poetów” przygotowany przez Zespół Szkół nr 35 w Bydgoszczy. Byliśmy w gronie instytucji i organizacji pomagających Zespołowi Szkół Chemicznych im. Ignacego Łukasiewicza w Bydgoszczy w organizacji XI Ogólnopolskiej Sesji Szkół im. Ignacego Łukasiewicza w dniach 20-21 września 2013 roku oraz współorganizatorów Jarmarku Kujawsko-Pomorskiego w dniu 15 września w Myślicinku.

Wielokrotnie wspieraliśmy organizatorów bydgoskich imprez fundacją książek. Tak było w przypadku Zespołu Szkół Chemicznych, SP nr 38 i 63,

Gimnazjum nr 16 i 24, Zespołu Szkół Medycznych i VIII Liceum Ogólnokształcącego, Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 3, Chorągwi Kujawsko-Pomorskiej ZHP Hufiec Bydgoszcz-Miasto, filii nr 4 Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej, Stowarzyszenia Rozwoju Mikrobiologii CM w Bydgoszczy UMK w Toruniu, Fundacji „Arka” i wielu innych.

W Izbie Pamięci Marszałka J. Piłsudskiego

Dużym zainteresowaniem bydgoszczan cieszy się powstała z inicjatywy TMMB Izba Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego w Klubie „Arka” Bydgoskiej Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Marii Konopnickiej 24a.

Najbardziej cieszy, że Izbę licznie i chętnie odwiedza młodzież szkolna. I tak, 5 i 6 marca, 19 marca, 25 kwietnia i 29 kwietnia 2013 roku ekspozycje oglądały klasy SP nr 63; 24 czerwca – Gimnazjum nr 38 i inne. Ponadto wielu mieszkańców Bydgoszczy i członków organizacji kombatanckich.

Laur Grzymały

Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy wpisało się w obchody Międzynarodowego Dnia Teatru przyznając doroczny „Laur Grzymały” za najciekawsze role drugoplanowe dla artystów Teatru Polskiego w Bydgoszczy w sezonie teatralnym 2012/2013.

13 kwietnia 2013 roku, po spektaklu „Szalona lokomotywa”, laur za bogaty wizerunek zagubienia człowieka bez korzeni w roli Szarlotty Iwanowny w sztuce „Wiśniowy sad” Antoniego Czechowa w reżyserii Pawła Łysaka odebrała Magdalena Łaska, aktorka Teatru Polskiego im. Hieronima Konieczki w Bydgoszczy. Wyróżnienie wręczył prezes TMMB Jerzy Derenda.

Punkty dla „Kroniki Bydgoskiej”

Sukcesem zakończyły się starania Kolegium Redakcyjnego o umieszczenie „Kroniki Bydgoskiej”, wydawanej przez TMMB, na liście czasopism punktowanych Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Jest to piękne zwieńczenie 46-letniego dorobku wydawnictwa, jednocześnie podstawa do kolejnych awansów poprzedzanych profesjonalną oceną międzynarodowej firmy ewaluacyjnej Index Copernicus. Obecnie „Kronika Bydgoska” znajduje się w grupie zaledwie czterech czasopism z województwa kujawsko-pomorskiego, w których za publikację przyznaje się punkty do dorobku naukowego.

Z tej okazji 16 kwietnia 2013 roku w sali sesyjnej bydgoskiego ratusza odbyło się spotkanie z twórcami i autorami „Kroniki Bydgoskiej”. Albumy i dyplomy z rąk dr Grażyny Ciemniak, zastępcy Prezydenta Bydgoszczy, odebrali: prof. Włodzimierz Jastrzębski, dr Marek Romaniuk i dr Henryk Dubowik, Dyplomy Prezydenta zasłużone dla wydawnictwa instytucje i osoby: Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Uniwersytet Technologiczno-Przyrodniczy im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich w Bydgoszczy, Akademia Muzyczna im. Feliksa Nowowiejskiego w Bydgoszczy, Muzeum Okręgowe im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy, Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku, Delegatura IPN w Bydgoszczy, Miejski Komitet Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Bydgoszczy oraz dr Aldona Chlewicka, prof. Dariusz Markowski, dr Jerzy Szwankowski, mgr Wojciech Siwiak, dr Agnieszka Wysocka, dr Jacek Lindner, mgr Janusz Umiński, mgr Daniel Rudnicki, mgr Barbara Chojnacka, prof. Jacek Woźny, dr Sławomir Kamosiński.

Podziękowanie Prezydentowi B. Komorowskiemu



2. *Bronisław Komorowski, prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, przyjął z rąk prezydenta Bydgoszczy Rafała Bruskiego Medal Leona Wyczółkowskiego wraz z podziękowaniem za objęcie patronatu nad Rokiem Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy. Fot. Andrzej Obiała.*

Rok 2012 ogłoszono Rokiem Leona Wyczółkowskiego. Okazją była 160 rocznica urodzin i 75 rocznica przekazania muzeum w Bydgoszczy wielu cennych dzieł sztuki tego wybitnego artysty. Leon Wyczółkowski, prof. malarstwa Szkoły Sztuk Pięknych w Krakowie, a następnie Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, otrzymał w 1934 roku państwową nagrodę artystyczną Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego,

a także został odznaczony Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski i dyplomem honorowym Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych.



3. *Podczas pobytu Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego na Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, prezes TMMB, Jerzy Derenda, dziękował zacnemu gościowi za życzliwy patronat nad obchodami 180-lecia Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy. Fot. Andrzej Obiała.*

Dla upamiętnienia obchodów Roku Leona Wyczółkowskiego, z inicjatywy Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy wydany został okolicznościowy Medal Leona Wyczółkowskiego, zaprojektowany przez artystkę Marka Ronę. Pierwszy medal z tej serii otrzymał Bronisław Komorowski, Prezydent RP. Nastąpiło to podczas uroczystości odebrania przez niego tytułu Doktora Honoris

Causa na Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego w dniu 25 kwietnia 2013 roku. Medal wręczył prezydent Bydgoszczy Rafał Bruski. Jednocześnie prezes Jerzy Derenda złożył Prezydentowi RP Bronisławowi Komorowskiemu serdeczne podziękowania za patronat nad obchodami 180-lecia Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy.

Koncerty Maryjne z Różą trzeci raz

Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy przy pomocy parafii katedralnej pw. śś. Marcina i Mikołaja w Bydgoszczy oraz Oddziału Bydgoskiego Polskiego Związku Chórów i Orkiestr zorganizowało w maju 2013 roku w katedrze III Koncerty Maryjne z Różą. Uczestnicy ubiegali się o Laury Różę.

Koncerty trwały w dniach 6-31 maja 2013 roku. Podobnie jak w minionych latach, poprzedzane Hejnałem Maryjnym z dzwonnicy bydgoskiej katedry, miały formę przeglądu pieśni religijnych, a zwłaszcza Maryjnych. Wykonawcami były znakomite zespoły muzyczne, by wymienić choćby „Triumphal Brass Quintet” złożony z muzyków FP i Opery Nova, profesjonalne chóry, jak Męski Zespół Chorałowy pod dyrekcją prof. Mariusza Kończala, chór „Exsultate Deo” z parafii pw. Świętych Polskich Braci Męczenników na Wyżynach, chóry uczelniane, szkolne, parafialne, a także soliści, m.in. FP, Opery Nova, Akademii Muzycznej i organmistrzowie. Znacznie wzrosła liczba wykonawców z Bydgoszczy



4. 29 maja 2013 roku w bydgoskiej katedrze podczas III Koncertów Maryjnych z Różą wystąpił renomowany Męski Zespół Chorałowy pod dyrekcją prof. Mariusza Kończala.



5. Nieustanne brawa i bisy towarzyszyły koncertowi zespołu profesjonalnych muzyków *Triumphal Brass Quintet* z Bydgoszczy pod kierunkiem Janusza Bobińskiego. Fot. Beata Bobińska.

Ber i Marii Swatek. Towarzyszy im niepowtarzalna atmosfera, pełna serdeczności wykonawców i słuchaczy, bisów i spontanicznych wypowiedzi.

Podczas uroczystości podsumowującej koncerty, znamienite chóry zostały wyróżnione „Laurem Róży” (kopią pąsowej róży, którą trzyma w dłoni Matka Boża Pięknego Miłości z cudownego wizerunku w ołtarzu głównym katedry) i dyplomami. Wyróżnienia wręczali: Magdalena Zdończyk, dyrektor Bydgoskiego

i regionu. Swe umiejętności zaprezentowali m.in. Chór „Collegium Cantorum” z Chelmna, Chór „Moniuszko” ze Żnina, Nakielski Chór Kameralny „Soli Deo” i „Nadzieja” i Chór Kameralny „Cantemus” z Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Kcyni. W sumie odbyły się 22 koncerty.

Koncerty Maryjne z Różą wyrosły z przebogatej tradycji muzycznych Bydgoszczy. Ich ogromnym walorem jest budzenie wrażeń religijnych i artystycznych oraz doskonalenie umiejętności warsztatowych szczególnie młodych wykonawców. Przy okazji odbywają się także koncerty dyplomowe absolwentów uczelni, np. Agaty Szwoch z UKW, koncerty wyróżniających się studentek, np. Ady



6. Śpiewa chór Collegium Cantorum z Chełmna pod dyrekcją Michała Rajewskiego. Fot. Archiwum TMMB.



7. Występ świetnego chóru „Soli Deo” z Nakła pod dyrekcją Michała Gacki. Fot. Archiwum TMMB.

Biura Kultury i Marian Wiśniewski, prezes Polskiego Związku Chórów i Orkiestr Oddział w Bydgoszczy. Specjalne podziękowania dla koncertujących zespołów wręczała także Helena Kwadrans, prezes Stowarzyszenia „Nakielsis Deo” z Nakła i mecenas kultury Władysław Horabik. Z inicjatywy prezesa TMMB Chór Mieszany „Dzwon” pod dyrekcją Agnieszki Jędrzejewskiej-Stachury w Bydgoszczy, obchodzący swe 90-lecie, został uhonorowany pięknym kryształowym dzwonem, a Chór „Jubilate Deo” pod dyrekcją Pawła Pawłowicza z parafii pw. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy na Szwederowie, kryształową statuetką.

I Zjazd Stowarzyszeń Kulturalno-Społecznych Regionu Kujawsko-Pomorskiego w Bydgoszczy

27 maja (poniedziałek) 2013 roku w auli Copernicanum Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego przy ul. M. Kopernika 1 w Bydgoszczy odbył się I Zjazd Stowarzyszeń Kulturalno-Społecznych Regionu Kujawsko-Pomorskiego organizowany przez Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy w porozumieniu z Radą Kra-

ową Ruchu Stowarzyszeń Regionalnych Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie. Uczestniczyło w nim blisko 80 przedstawicieli najbardziej aktywnych stowarzy-



8. *Fragment auli Copernicanum UKW w Bydgoszczy podczas I Zjazdu Stowarzyszeń Kulturalno-Społecznych Regionu Kujawsko-Pomorskiego w Bydgoszczy. Przemawia Anatol J. Omelaniuk, prezes honorowy Rady Krajowej Ruchu Stowarzyszeń Regionalnych RP, z Wrocławia. Fot. Archiwum TMMB.*

szeń Kujawsko-Pomorskiego.

Celem głównym było odtworzenie zanikających w ostatnich latach więzi między stowarzyszeniami na terenie Kujawsko-Pomorskiego, pomoc merytoryczna w działalności, promocja najcenniejszych inicjatyw w mediach i samodzielnym wydawnictwach. Ponadto stworzenie warunków bliższej współpracy ze strukturami ogólnopolskiego społecz-

nego ruchu kulturalnego i liczniejszy w nich udział, co umożliwi dotarcie z problemami regionalistów do polskiego parlamentu i rządu. Wreszcie wyłonienie najbardziej aktywnych stowarzyszeń i ich działaczy celem uhonorowania wyróżnieniami Rady Krajowej Ruchu Stowarzyszeń Regionalnych Rzeczypospolitej Polskiej (Medale Aleksandra Patkowskiego, jednego z twórców idei regionalizmu) oraz dyplomami i odznaczeniami Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Zjazdowi towarzyszyła prezentacja dorobku i osiągnięć poszczególnych stowarzyszeń w dziedzinach: wydawniczej (ze szczególnym uwzględnieniem książek, czasopism i periodyków) oraz organizatorskiej.

Zjazd zainaugurował występ Zespołu Pieśni i Tańca „Płomienie” z Młodzieżowego Domu Kultury nr 4 odśpiewaniem Hymnu Narodowego i „Roty” oraz pieśni ludowych.

Honorowym gościem Zjazdu był Prezydent Bydgoszczy Rafał Bruski, który jednocześnie otworzył obrady życząc wszystkim uczestnikom wytrwałości w pracy na rzecz swoich małych ojczyzn. Sekretarz Rady Krajowej Ruchu Stowarzyszeń Regionalnych RP Bożena Konikowska odczytała list Tadeusza Samborskiego, prezesa Rady Krajowej Ruchu.

Debatę otworzył Anatol Jan Omelaniuk, prezes honorowy Ruchu Stowarzyszeń Regionalnych RP, z Wrocławia, przedstawiając syntezę ponad 200-letnich

działań regionalistów. Swoimi doświadczeniami dzielił się ks. prof. Henryk Skorowski z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, o roli Bydgoszczy na mapie regionalistów mówił dr Tomasz Kawski, adiunkt w Instytucie Historii i Stosunków Międzynarodowych UKW, temat „Edukacja regionalna dzieci i młodzieży” poruszyła – ad. dr Ewa Puls z Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, źródeł regionalnych Archiwum Państwowego – dr Marek Romaniuk, zbiorów specjalnych Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej – Joanna Matyasik, bogactwa kulturowego regionu kujawsko-pomorskiego – Lech Łbik, doświadczeń w pozyskiwaniu środków na działalność regionalną – Meia Mchedlishvili z Fundacji „Wiatrak” w Bydgoszczy.



9. Fragment ekspozycji wydawnictw regionalnych podczas zjazdu regionalistów w Bydgoszczy. Fot. Archiwum TMMB.

Dyskusja, w której zabierali głos m.in. A.J. Omelaniuk, red. Stanisław Kwiatkowski, Jerzy Derenda, Andrzej Grzębowski, Anna Markowska-Cieleń, Wanda Szkulmowska, Jolanta Olszewska, Łukasz Religa, potwierdziła potrzebę współpracy regionalistów woj. kujawsko-pomorskiego. Zapowiedziano kolejne spotkanie mające na celu

m.in. wymianę doświadczeń i tworzenie struktur umożliwiających współpracę.

Kolejne spotkanie odbyło się 27 czerwca 2013 roku w sali im. W. Łochowskiego w Bydgoszczy z udziałem m.in. przedstawicieli Towarzystwa Przyjaciół Aleksandra Kujawskiego, Kujawsko-Pomorskiego Stowarzyszenia Kulturalnego w Brześciu Kujawskim i innych.

Przed nami

X Kongres Stowarzyszeń Regionalnych

Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy wspólnie z Radą Krajową Ruchu Stowarzyszeń Regionalnych RP przygotowuje Ogólnopolski X Kongres Stowarzyszeń Regionalnych.

Odbędzie się on w dniach 11-13 września 2014 roku w Bydgoszczy. Spodziewany jest udział około 300 przedstawicieli różnych stowarzyszeń z kraju i regionu

kujawsko-pomorskiego. Inauguracja planowana jest w Operze Nova, debata plenarna w Auditorium Novum UTP, a panelowe w najważniejszych placówkach kulturalnych Bydgoszczy. Całość zakończy Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze.

Byliśmy beneficjentami dotacji

W kwietniu i maju 2013 roku Zespół Audytu i Kontroli Urzędu Miasta Bydgoszczy przeprowadził kontrolę rozliczenia dotacji przyznanych TMMB w 2012 roku. Stwierdzono, co najistotniejsze, że wszystkie środki wydatkowano na cele związane z realizacją zadań publicznych, a wiele zadań wykonaliśmy społecznie, co nie znalazło swego wyrazu w pozycjach kosztorysu. W protokole znalazły się też wskazówki, które pomogą usprawnić naszą działalność księgową. TMMB zasygnalizowało fakt, że wymóg tzw. własnych wkładów, czasami uniemożliwia lub paraliżuje realizację ciekawych projektów. Organizacje społeczne bowiem nie zawsze dysponują odpowiednimi środkami, by stać się beneficjentami dotacji.

Czy kościół pw. św. Mikołaja stanie się kolegiatą?

Do najbardziej znanych bydgoskich świątyń z bogatymi tradycjami sięgającymi najdawniejszych czasów należy kościół pw. św. Mikołaja, Dekanat Bydgoszcz V – Fordon.

W czerwcu 2013 roku Rada Parafialna Parafii pw. św. Mikołaja, mieszkańcy osiedla Fordon, Stowarzyszenie Bydgoski Wyszogród i Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy wystąpiły do ks. biskupa Jana Tyrawy, ordynariusza diecezji bydgoskiej, o podjęcie działań zmierzających do podniesienia kościoła pw. św. Mikołaja, Dekanat Bydgoszcz V – Fordon, do godności kolegiaty oraz erygowanie przy tej kolegiacie Kapituły Wyszogrodzkiej.

WYDAWNICTWA

Bydgoszcz ma setki legend i przypowieści

W połowie roku 2013 w witrynie wydawniczej Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy ukazała się kolejna interesująca pozycja: „Bydgoskie legendy i przypowieści” pod redakcją Jerzego Derendy. Dodajmy, z dawna oczekiwana. Zawiera ponad 300 bydgoskich legend i przypowieści, osadzonych na tle

kujawskim, często bardzo pięknych i jednocześnie zupełnie nieznanym szerszemu ogółowi. We wstępie do książki opatrzonej barwnymi scenami z najbardziej popularnych legend czytamy m.in.:

„Bydgoszcz szczyci się wieloma legendami i przypowieściami sięgającymi czasów najdawniejszych. Rzucają one światło na tonącą w mrokach niewiedzy nazwę Bydgoszczy. Prowadzą szlakiem najważniejszych wydarzeń dziejowych i ludzi, których bohaterstwo wyprzedzało legendę. Wyjaśniają nieznaną okoliczność zachowanych relikwów. Większość z legend i przypowieści wyrosło na podkładach ludzkich emocji. Im wydarzenie bardziej tragiczne, im czyni bardziej budzące podziw, tym legend więcej. Często ten sam temat fascynował współczesnych wydarzeniu, ale też następców, goliardów, bardów, poetów. Pod ich piórem legenda trwała, ba, dopisywano nowe wątki, czasami nawet postacie. Stąd w naszym zbiorze zamieszczamy nawet po kilka wersji legendy rodzącej się jakby od nowa.

Legenda nie znosi pustki. Rodzi się czasem z tęsknoty za niezwykłymi wydarzeniami. Nawiązuje do słynnych pieśni rycerskich zachodniej Europy, do wypraw krzyżowych. W taki sposób powstał bodaj najbogatszy zbiór legend o ponurym zamczysku w Bydgoszczy, w którym mieszkał okrutny rozbójnik napadający na gości. Tyle, że w tym czasie nie było jeszcze w naszym mieście wielkiej murowanej twierdzy, a jedynie nieduży gródek. Zamek Bydgoski, symbol władzy, dostojeństwa i dumy miasta zbudowany przez króla Kazimierza III Wielkiego powstał później. Znaczenie tej budowli realne i symboliczne było tak wielkie, że obrastała legendami przez całe stulecia. Doczekała się obrazów, m.in. Maksymiliana Antoniego Piotrowskiego. Legenda wprowadza nas w świat magii i czarów za sprawą Jana Twardowskiego, który bawił w Bydgoszczy oraz rozmaitych diabłów, diabełków i domniemyanych czarownic często spalanych na stosie”.

Z samego założenia ta książka zawiera bydgoskie legendy i przypowieści. Ale nie tylko. Ponieważ Fordon 1 stycznia 1973 roku stał się dzielnicą Bydgoszczy, zamieszczamy też kilkadziesiąt legend z tego miasta i jego okolicy. Na kujawskie korzenie Bydgoszczy kieruje naszą uwagę rozdział 8. „Na Kujawach i dalej”, z ciekawymi tekstami z okolic Koronowa, Trzyczyna, Nakła, Lucimia, Kruszyna, Inowrocławia, Kruszowice i Gniezna.

Bogactwo bydgoskich legend, przypowieści i niezwykłych relacji, zdecydowało o podziale tematycznym książki, przy zachowaniu tam, gdzie to możliwe, kolejności chronologicznej wydarzeń, zjawisk i postaci. Dla oddania klimatu najstarszych i późniejszych legend, zachowujemy oryginalną pisownię i styl tekstów. Niektóre, choć obszernie, zamieszczamy w całości. Przykładem jest tu unikatowa „Historia o strasznym zamku. Podanie gminne znad Brdy” pióra ST.AR. wydana

w Chicago, Illinois, czcionkami i drukiem Gazety katolickiej, 565 Noble Street, pochodząca z XIX wieku. Ze względu na objętość: niektóre legendy mają po kilkadziesiąt stron, a także język dawnej epoki utrudniający zrozumienie, znaczną ich część publikujemy w opracowaniu autorów książki. Niektóre legendy są opracowaniami tłumaczeń z języka niemieckiego.

Całość ma charakter antologii opartej na legendach, sagach i przypowieściach, ale także na konkretnych tekstach historycznych ubarwionych anegdotą czy niezwykłym wydarzeniem cennie spointowanym. Taka formuła jest z pewnością trudniejsza w odbiorze, za to bliższa prawdzie historycznej, niż tradycyjne teksty zbeletryzowane.

Ilustracje do książki wykonane zostały głównie przez zmarłego w 2004 roku bydgoskiego artystę plastyka Jerzego Stróżyka. Śmierć zaskoczyła go w trakcie pracy. Narysował kilkanaście barwnych ilustracji i kilkadziesiąt szkiców. Opracowanie graficzne tej książki miało być jego dziełem, od początku do końca. Nie zdążył. Niedokończone rysunki publikujemy w takim stanie, w jakim zostawił je nam artysta.

„Kalendarz Bydgoski” na 2014 rok

Szybciej niż zwykle, bo w końcu października 2013 roku, ukazał się „Kalendarz Bydgoski” na 2014 rok wydany staraniem Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy. W nieco zmienionej, bardziej przystępnej formule, w której najbardziej eksponowane są teksty poświęcone naszemu miastu i regionowi. Na okładce hit roku: Trasa Uniwersytecka z pylonami w kształcie „Alfy” i „Omegi” w obiektywie Marka Chelminiaka.

Jak co roku zachowujemy podstawowe działy, w tym, Współczesność, Kultura, Bydgoszczanie, Historia, Pamiętne lata, Wspomnienia, Pożegnania, Region, Varia i Jubileusze. Odnotowujemy najważniejsze wydarzenia, piszemy o znanych bydgoskich zakładach pracy, przypadających w przyszłym roku jubileuszach, osiągnięciach bydgoszczan, najnowszych wydawnictwach, muzyce, teatrze. Profesor Zdzisław Biegański i dr Tomasz Kawski sięgają do skomplikowanych dziejów społeczności żydowskiej w Bydgoszczy. Lech Łbik do legendarnej białej damy z Zamczyska. Nie zdradzamy wszystkich szczegółów, by lektura była tym bardziej pasjonująca. To podstawowe kompendium wiedzy o Bydgoszczy z pewnością trafi do wielu czytelników.

Trwają prace nad II tomem „Encyklopedii Bydgoszczy”

Kontynuowane są prace nad „Encyklopedią Bydgoszczy” pod red. prof. Włodzimierza Jastrzębskiego. Mowa tu o II tomie, w skład którego wejdą działy: Historia, Polityka, Sztuka i Rzemiosło Artystyczne, Architektura, Szkolnictwo i Oświata, Wojsko, Media, Kultura i Obyczajowość oraz Film.

Wycieczki w cyklu „Bydgoszcz za zamkniętymi drzwiami”

- W czwartek, 17 maja 2013 roku, zorganizowaliśmy wycieczkę dla grupy turystów z Krakowa. Wojciech Jarzembki oprowadził uczestników trasą: plac Wolności, ul. Gdańska, most Jerzego Sulimy-Kamińskiego, Stary Rynek, Wyspa Młyńska. Przewodnik opowiedział o niezwykłych dziejach bydgoskiej starówki, w tym prastarej katedry. Wszystkim bardzo spodobała się 1,5-godzinna podróż statkiem „Słonecznik”. Ostatnim akordem wycieczki było zwiedzanie Wyspy Młyńskiej.

- W sobotę, 8 czerwca 2013 roku, udaliśmy się na spacer śladami śródmiejskich legend Bydgoszczy. Jerzy Derenda opowiedział o królestwie wodnych nimf, które na Wyspie Młyńskiej opiekowały się nieszczęśliwymi kochankami. Następnie na ul. Długiej, przy nieistniejącej już Bramie Poznańskiej, usłyszeliśmy o przygodzie jaka, w maju 1536 roku, przydarzyła się w Bydgoszczy wybitnemu poecie Klemensowi Janickiemu, sekretarzowi Andrzeja Krzyckiego – Prymasa Rzeczypospolitej. Zajrzeliśmy do katedry, by opowiedzieć o niezwykłych legendach związanych z tą najstarszą bydgoską świątynią – zwłaszcza o prastarej fundacji obrazu Matki Bożej Pięknej Miłości zwanej też Matką Bożą z Różą i cudownej przemianie miedzianych szelągów, złożonych pod ołtarzem, w złote dukaty. Zatrzymaliśmy się przed kamienicą na Starym Rynku, by wysłuchać opowieści o sztuczkach Jana Twardowskiego, w tym wywoływaniu ducha Barbary Radziwiłłówny.

Piotr Winter z Pracowni Dokumentacji i Popularyzacji Zabytków zaprosił na spacer szlakiem siedzib bydgoskiego ratusza. Wszak nie wszyscy wiedzą, że już w 1519 roku pośrodku Starego Rynku znajdował się gotycki ratusz z okazałą wieżą według projektu architekta Jana z Gdańska. Został on zniszczony podczas licznych wojen. Potem szukano kolejnych pomieszczeń. Ba, w 1938 roku planowano budowę nowego ratusza w rejonie ul. J. Słowackiego.

O niebywałych wydarzeniach, jakie rozegrały się przed laty na Starym Rynku, opowiedział Krzysztof Bartowski, kierownik Biura Dokumentacji i Popularyzacji

Zabytków WOKiS. A były to m.in. zaprzysiężenie traktatu welawsko-bydgoskiego w dniu 6 listopada 1657 roku, zjazd w dniu 6 grudnia 1806 roku w kościele jezuickim poprzedzający powstanie Departamentu Bydgoskiego, wkroczenie wojsk polskich w dniu 20 stycznia 1920 roku, rozstrzelanie bydgoszczan 9 i 10 września 1939 roku i inne.

Archeolog Robert Grochowski pokazał, gdzie znajdowały się najstarsze wodociągi. W Bydgoszczy w 1. połowie XVI wieku był już drewniany wodociąg służący mieszczańskim browarom. W 1541 roku Walenty z Bochni zbudował nowy wodociąg ze zbiornika w okolicach dzisiejszej „Castoramy” do Starego Rynku i okolicy. Rury także były z drewna.

• W sobotę, 22 czerwca 2013 roku, Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy zaprosiło na kolejną wycieczkę w cyklu „Bydgoszcz za zamkniętymi drzwiami”. Na uczestników czekało sporo emocji i dużo historycznych informacji.

Poznaliśmy nadzwyczaj ciekawe dzieje dawnych miejsc koncertowych Bydgoszczy. Bo kto dla przykładu wie, gdzie znajdowały się obiekty Patzera, Śluza Kwiatowa, Szwajcaria, Ogród Świętojański (późniejsze Elysium), ogród Gambri-nusa, Concordia, ogród Musielewiczów, Pałast Café i inne. W sumie kilkadziesiąt placówek tętniących kulturalnym życiem. O wszystkim opowiedziała podczas prezentacji multimedialnej i spaceru Bogna Derkowska-Kostkowska z Sekcji Architektoniczno-Urbanistycznej TMMB oraz Pracowni Dokumentacji i Popularyzacji Zabytków WOKiS. Prelekcja zaczęła się w dawnych placówkach Kruegera (przy IV śluzie).

Archeolog Robert Grochowski zaprowadził nas dosłownie i w przenośni w głąb historii naszego miasta. W oparciu o dokumenty, zdjęcia, szkice i plany, a także autopsje, pokazał miejsce dawnej śluzy workowej. Przybliżył XVII-wieczny wygląd terenów w rejonie dzisiejszej Opery Nova i pl. Teatralnego. Dowiedzieliśmy się, dokąd dochodził ogród klasztoru Karmelitów, gdzie były ulice: Magazynowa, Przy Magazynach i Mała. Zobaczyliśmy, jak wyglądały magazyny, piekarnia wojskowa, odwach, Fabryka Skór Braci Lipszyc oraz restauracja Teatralna. Poznaliśmy skomplikowane dzieje mostów przy ul. Mostowej.

Jerzy Derenda poprowadził szlakiem pobytu Napoleona w Bydgoszczy. Poznaliśmy miejsca, gdzie cesarz z całą pewnością nocował i co go najbardziej zachwycało. Przy okazji usłyszeliśmy także o pierwszych dniach pobytu wojsk francuskich w naszym mieście.

Na koniec Marek Gotowski, którego firma znana jest z budowy wielu mostów nie tylko w Polsce, wespół z dyrektorem technicznym Romanem Michalczukiem, przedstawili jedną z najciekawszych konstrukcji mostowych w Bydgoszczy. Mowa tu o estakadach dojazdowych wraz z mostem nad Brdą w ciągu ul. Uniwer-



10. Wycieczka TMMB na Trasie Uniwersyteckiej. Fot. Archiwum TMMB.

syteckiej. Cała trasa liczy około 1600 metrów, długość przęsła nurto-
wego – 200 metrów. Nad ul. Toruńską, Brdą i miastem dominuje pylon o wysokości 70 m o konstrukcji niespotykanej na świecie.

- 10 sierpnia 2013 roku na uczestników wycieczki czekały kolejne atrakcje. Na autokarową wyprawę zaprosił prof. dr hab. Stanisław Borsuk. Była

to podróż śladami niezwykłych bydgoskich oczek wodnych, niekiedy wielkich jak jeziora, by wspomnieć choćby tzw. Balaton, o powierzchni 35 tys. m kw. Jest ich w sumie ponad 60. Znajdują się na Osowej Górze, Prądach, Flisach, Miedzy-
niu, Smukale, Oplawcu, Piaskach, Jachcicach, Czyżkówku, Okolu, Jarach, Szwederowie, Myślęcinku, Łęgowie, Czersku Polskim, Fordonie, na Bartodziejach, Glinkach, Bocianowie, w Ogrodzie Botanicznym i Bydgoszczy Wschodzie. To dzięki nim Bydgoszcz wraz z okolicą nazywana jest krainą jezior. Prof. Stanisław Borsuk opowiedział o wykorzystanych i niewykorzystanych walorach hydrograficznych Bydgoszczy na przykładzie m.in. okolic „Castoramy” przy ul. Szubińskiej, jeziora po byłym wyrobisku cegielni w sąsiedztwie UTP, ale także Miejsko-
-Uczelnianym Terenowym Ośrodka Innowacyjności w Fordonie.

O wszystkich tajemnicach ul. Artura Grottgera opowiedział archeolog Robert Grochowski. Usłyszeliśmy, kiedy cesarz Napoleon lustrował Kanał Bydgoski, gdzie mogła mieszkać słynna niemiecka sopranistka Claire Dux i co z całą pewnością mieściło się w wyburzonym budyneczku nr 4. Także, gdzie znajdowała się stara garbarnia i co było w miejscu obecnej WSG. Archeolog dokończył swą opowieść o terenie zajmowanym dziś przez bydgoską Operę Nova.

Elżbieta Dygaszewicz z Delegatury Urzędu Ochrony Zabytków w Bydgoszczy zaproponowała wędrowkę do zagadkowych piwnic na bydgoskiej Starówce, zwłaszcza na Wyspie Młyńskiej, ul. Długiej i Podwale.

Jedną z atrakcji wycieczki była też wizyta w restauracji „Zatoka” przy ul. Florigiana 6a (byłe BTW) i spotkanie z „czarodziejem fajek” – największym hobbystą

i pasjonatem tych eksponatów Tadeuszem Wojtuszkiewiczem. Pan Tadeusz swoją pasję pielęgnuje bez mała pół wieku. Do tej pory zebrał 2 tys. fajek pamiętających najdawniejsze czasy i ludzi okrytych legendą. Ma fajki m.in. z czasów armii pruskiej, francuskiej i austro-węgierskiej, kto wie, czy nie samego Szwejka, a także fajkę komandora Juliana Czerwińskiego, zastępcy dowódcy „Błyskawicy”, wykonaną w oflagu.

• 24 sierpnia 2013 roku, w związku ze zbliżającą się rocznicą wybuchu drugiej wojny światowej i okupacji niemieckiej w Bydgoszczy, przypomnieliśmy wydarzenia, jakie rozegrały się 10 września 1939 roku przed kościołem pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy przy ul. Ugory 16. Niemcy spędzili tam blisko 300



11. 10 września 1939 roku przed kościołem pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy na Szwederowie Niemcy rozstrzelali 21 bydgoszczan. Podczas wycieczki TMMB grupa rekonstrukcji historycznej przypomniła tamte tragiczne wydarzenia. Fot. Joanna Derenda-Lukasik.

mężczyzn, także osoby wychodzące z kościoła. Na podstawie wskazań 17-letniej Niemki Hildegardy Retzlaff, 20 mężczyzn oraz jedną kobietę rozstrzelano za rzekomą pomoc w ściganiu niemieckich dywersantów na osiedlu. Wstrząsającą relację na ten temat przedstawił Wiesław Trzeciakowski, autor książki „Śmierć w Bydgoszczy. 1939-1945”. Jednocześnie wystąpiła Grupa Rekonstrukcji Historycznej Kampfgruppe

Nord w Bydgoszczy pod kierunkiem zastępcy prezesa Wojciecha Ciechulskiego. Zobaczyliśmy niemieckich żołnierzy (w mundurach waffen SS) sięgających groźę wśród polskich cywilów, padły strzały. O dziejach kościoła pw. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy opowiedział proboszcz parafii ks. prałat Andrzej Kłosiński.

Zapoczątkowaliśmy wędrowkę po starych bydgoskich szpitalach. Interesujące dzieje budowli przedstawił lek. med. Mieczysław Boguszyński, autor monografii „Od warsztatu balwierskiego do szpitala klinicznego. Z kart historii bydgoskiego lecznictwa”. Był to szpital garnizonowy zbudowany w latach 1850-1852 u zbiegu ulic: Jagiellońskiej i 3 Maja. Do lat siedemdziesiątych XIX wieku – największy szpital w mieście. Kadre stanowili wojskowi lekarze i sanitariusze, w razie

potrzeby służący także cywilom. W latach 1928-1939 była tu Garnizonowa Izba Chorych. Szpital istniał do 1946 roku. Obecnie siedziba Collegium Medicum UMK w Bydgoszczy. Kolejną placówką to Wojewódzki Szpital Obserwacyjno-Zakaźny im. T. Browicza przy ul. Floriana, który korzeniami swej działalności sięga 1870 roku, kiedy to zakupiono dom, z myślą o opiece nad biednymi. Pierwsze siostry miłosierdzia zwane szarytkami przybyły tu z Chelмна w 1880 roku. 4 maja 1898 roku otwarto szpital pediatryczny.

Bydgoszcz znana jest z historycznych obiektów przemysłowych. Bez wątplenia do najciekawszych i najstarszych należała dawna Rzeźnia Miejska powstała w 1890 roku w rejonie ul. Jagiellońskiej. Na jej potrzeby w latach 1893-1910 zbudowano obiekty administracyjne według projektu Carla Meyera. Był to przez całe dziesięciolecie jeden z największych zakładów tego typu na ziemiach polskich. Stąd przed wojną eksportowano bekon do Wielkiej Brytanii. W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych minionego stulecia, kiedy w Bydgoszczy znajdowało się Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego, rozpoczęto nawet budowę kombinatu mięsnego w Przylękach, a szynki z Bydgoszczy wysyłano do USA. Po 118 latach działalności, w 2008 roku, zakłady upadły. Produkcja została wznowiona w ramach grupy „Drobex”. Od 2006 roku w miejscu dawnej Rzeźni Miejskiej znajduje się FocusMall zamierzający zagospodarować zachowane zabytkowe obiekty. O ciekawych szczegółach dotyczących Rzeźni Miejskich opowiedziała historyk sztuki Bogna Derkowska-Kostkowska.

Zwiedzaliśmy również Wieżę Ciśnień na Szwederowie. Obiekt powstał w latach 1899-1900. W 1990 roku został wyłączony z eksploatacji. Miejskie Wodociągi i Kanalizacja w Bydgoszczy wyremontowały zabytek tworząc z niego główny punkt ścieżki edukacyjnej. We wnętrzu zobaczyć można m.in. drewniane rury wodociągowe, wyposażenie dawnych łazienek, archiwalne zdjęcia i dokumenty. Na szczycie znajduje się punkt widokowy, z którego oglądać można przepiękną panoramę miasta.

- 7 września 2013 roku najpierw udaliśmy się autokarem do przepięknego Zespołu Pałacowo-Parkowego w Ostromecku, w którego skład wchodzi pałace stary i nowy, m.in. z kolekcją zabytkowych instrumentów muzycznych zorganizowaną przez Andrzeja Szwalbego oraz 36-hektarowy park krajobrazowy. Warto przypomnieć, że Pałac Stary, barokowy, pochodzi z pierwszej połowy XVIII wieku, a Pałac Nowy, klasycystyczny, powstał w latach 1832-1849. Cały kompleks związany jest silnie z życiem kulturalnym Bydgoszczy. Tu odbywają się m.in. piękne koncerty, ekspozycje i spotkania. O szczegółach opowiedział red. Andrzej Gawroński z Miejskiego Centrum Kultury w Bydgoszczy.

Przypomnieliśmy też o zapomnianej już staropolskiej tradycji bydgoskiego kłikona, czyli krzykacza miejskiego. W dawnych latach każde większe miasto miało taką osobę, której rola polegała na obwieszczaniu najważniejszych wydarzeń. Szczyciła się taką osobą także Bydgoszcz. Klikon wykrzykiwał zatem wszem i wobec o narodzeniu burmistrzowego syna, obwieszczał nakazy władz miasta. Ale nie tylko. Klikon spełniał także bardzo pożyteczną rolę. Poprzedzał np. przejście szlachetnie urodzonych ulicami przestrzegając mieszczan, by powstrzymali się przed wylewaniem pomyj na ich głowy. Aby bardziej zwrócić na siebie uwagę używał dzwonka lub buczonego rogu krzyżąc przy tym nadzwyczaj donośnie „Idzie się! Idzie się!”. To wylewanie pomyj nie było czymś w rodzaju dezaprobaty, czy niechęci, ale obyczajem wymuszonym brakiem kanalizacji. Zatem nieczystości wylewano prosto na ulicę, do rynsztoka. Czasami na głowy niczego nie przeczuwających przechodniów. Epizod z życia krzykacza miejskiego zaprezentowała grupa rekonstrukcji ze Stowarzyszenia Sarmackie Dziedzictwo w Bydgoszczy kierowanego przez Krzysztofa Kozłowskiego. Krzykacz, w którego rolę wcieliła się uroczą Martyna Przybyszewska, towarzyszył szlachetnie urodzonym, a m.in.



12. Martyna Przybyszewska zadęła w róg: „Pany idą!”. Fot. Joanna Derenda-Lukasik.

Pawłowi Sibilskiemu podczas spaceru po ul. Długiej. Potrząsając groźnie laską poskramiała gapiów okrzykami „Pany idą!, Pany idą!, Z drogi, chamy!”.

Wiele miast polskich ma swoje aleje autografów. Od 2007 roku również Bydgoszcz. Pomysłodawcą była Halina Piechocka-Lipka, ówczesna dyrektor Wydziału Kultury Urzędu Miasta. Podpisy odwzorowywane przez artystę Michała Kubiaka umieszczane są rokrocznie 6 grudnia, w dniu św. Mikołaja, patrona Bydgoszczy, na ul. Długiej, najstarszej ulicy naszego miasta. O polskich tradycjach Alei Autografów, w tym zwłaszcza bydgoskiej, opowiedziała red. Hanka Sowińska.

Wrzesień przywodzi pamięć napaści Niemiec hitlerowskich na

Polskę, a potem lata ponurej okupacji. Z tego okresu pochodzą w Bydgoszczy zagadkowe tunele, m.in. na Wzgórzu Dąbrowskiego z wejściem od ul. Stromej. Roman Bąk oraz Bogdan Mikołajczak i Henryk Glazik przypominają sobie, że przy wejściu były stalowe drzwi z kółkiem służącym do zamykania, takie same, jak w chłodni. Korytarz miał na pewno owalny kształt i szerokość około 1,5 m. Pośrodku znajdowały się szyny z rolkami. Po bokach wybrano trochę ziemi, by schować narzędzia. Tunel drążono w stronę ul. Podgórną. A miały powstać także tunele w stronę ul. Grudziądzkiej i J.H. Dąbrowskiego. Po wojnie wejścia zostały zasypane. Czy uda się nam odsłonić zagadkowe wnętrza? Niewykluczone, że tak, dzięki pasji tropienia śladów minionej Bydgoszczy przez Jana Czaję. Badania georadarowe wykonane z jego inicjatywy na Wzgórzu Dąbrowskiego wykazały na głębokości 4-5 metrów tunele i tory kolejowe. Pasjonat, na co dzień właściciel Zakładu Dezynsekcji, Dezynfekcji i Deratyzacji „Vitex” w Bydgoszczy, opowiedział o kolejnych zamierzeniach poszukiwawczych.

- 21 września 2013 roku najpierw dr Aleksandra Kłaput-Wiśniewska z Akademii Muzycznej im. F. Nowowiejskiego przedstawiła genezę bydgoskiej tzw. Dzielnicy Muzycznej, ukochanego „dziecka” Andrzeja Szwalbego, który nawet proponował nadanie jej oryginalnego imienia Wiolinów. Usłyszeliśmy sporo ciekawych informacji na temat Filharmonii Pomorskiej, Akademii Muzycznej, Państwowego Zespołu Szkół Muzycznych i całego otoczenia, w tym parkowej galerii wybitnych kompozytorów. Piotr Winter z Pracowni Dokumentacji, Popularyzacji Zabytków i Dziedzictwa Narodowego WOKiS opowiedział o tym, jak narodził się jeden z najbardziej znanych pomników Bydgoszczy – fontanna „Potop” na pl. Wolności. To dzieło berlińskiego rzeźbiarza Ferdinanda Lepckego zostało odsłonięte 23 lipca 1904 roku w północnej części parku Kazimierza Wielkiego. 7 stycznia 1943 roku Niemcy przystąpili do rozbiórki „Potopu”, aby odzyskać brąz na potrzeby wojenne (dokładnie 8870 kg). Po latach, dzięki staraniom Społecznego Komitetu Odbudowy Bydgoskiej Fontanny „Potop”, monument wraca na swoje miejsce. Przy okazji usłyszeliśmy, jakie problemy towarzyszyły i towarzyszą rekonstrukcji i kiedy można spodziewać się odsłonięcia całości.

W programie wycieczki mieliśmy też wyjazd autokarem w okolice Bydgoszczy, do miejsc szczególnie związanych z naszym miastem. Z Robertem Grochowskim ruszyliśmy na ul. Grunwaldzką, do Trzyczyna i Wtelną. Zatrzymaliśmy się w miejscu tzw. Wałów Kujawskich – pozostałości dwóch linii wałów ziemnych w rejonie obecnej Osowej Góry i Czyżkówka. Ich chronologia i przeznaczenie są nieznane. W latach 50. XX w. sformułowano hipotezę, że stanowiły one podwójną, sprzężoną wzajemnie linię obronną, zwróconą frontem ku północy, dla ochrony centralnych Kujaw przed najazdami Pomorzan. Zaproponowano także

kilka wariantów datowania umocnień, od czasów plemiennych poczynając, a na dobie rozbitcia dzielnicowego kończąc. Ostatnimi czasy pojawiła się opozycyjna koncepcja, negująca militarną funkcję Wałów Kujawskich. Według Lecha Łbika, są to znaki graniczne, wzniesione w okresie nowożytnym przez mieszczan bydgoskich w celu definitywnego rozgraniczenia posiadłości miejskich od sąsiednich włości klasztornych i szlacheckich.

W Tryszczyne zobaczyliśmy film „Tryszczyn 1939”, który przedstawiał tragiczne wydarzenia, rozgrywające się w tej niewielkiej, podbydgoskiej miejscowości w latach 1939-1948. 3 września 1939 roku 62 Pułk Piechoty „Dzieci Bydgoszczy” w toku całodziennej bitwy powstrzymał tu atak niemieckiej 50 Dywizji Piechoty. Niespełna miesiąc później, w pustych już polskich okopach, niemiecki okupant dokonał jednej z największych zbrodni w rejonie Bydgoszczy, mordując w okrutny sposób około 800 Polaków i Żydów. Dwa lata później, w tym samym rejonie, zamordowano ponad 200 radzieckich jeńców wojennych. Od kwietnia 1945 roku miały miejsce ekshumacje masowych grobów, z których ciała złożono na cmentarzu, naprzeciwko leśniczówki Tryszczyń. W 1948 roku nastąpiła powtórna ekshumacja, a szczątki ofiar przeniesiono do Bydgoszczy. Film opowiedziany został przez nieżyjącego już leśniczego Henryka Bolecka – naocznego świadka wszystkich wydarzeń w Tryszczyne.

Konkurs Młody Przyjaciel Bydgoszczy



13. Zdjęcie przedstawiające laureatów konkursu o odznakę Młody Przyjaciel Bydgoszczy w Pałacu Młodzieży. Z prawej ad. dr Ewa Puls – główny organizator konkursu. Fot. Ewa Jędrzejczak-Taranek.

W roku szkolnym 2012/2013 odbył się IV Powiatowy Artystyczno-Literacko-Historyczny konkurs na odznakę Młody Przyjaciel Bydgoszczy organizowany przez Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy i Pałac Młodzieży. Patronat nad konkursem objęła Anna Łukaszewska, Kujawsko-Pomorski Kurator Oświaty i Wychowania. Przygotowania do elimi-

nacji rozpoczęły się w szkołach podstawowych i gimnazjach już we wrześniu 2012 roku.

Testy na srebrną odznakę Młody Przyjaciel Bydgoszczy dla uczniów szkół podstawowych odbyły się 28 maja 2013 roku. Uczestniczyło w nich 31 osób. 21 maja o srebrną odznakę ubiegało się 27, a o złotą – 29 gimnazjalistów. 14 czerwca odbył się test na odznaki brązowe i był połączony z grą terenową „Bydgoszcz miasto Kazimierza Wielkiego”. Startowało 80 uczniów szkół podstawowych. Dwa pierwsze sprawdziany zorganizowano w sali im. Tadeusza Nowakowskiego Wydziału Humanistycznego UKW, a ostatni w Pałacu Młodzieży.

Uroczyste podsumowanie konkursu wzbogacone koncertem Zespołu Pieśni i Tańca „Ziemia Bydgoska” pod kierunkiem Elżbiety Kornaszewskiej-Rogackiej odbyło się 18 czerwca 2013 roku w sali widowiskowej Pałacu Młodzieży. Prezes TMMB Jerzy Derenda oraz Joanna Busz, dyrektor Pałacu Młodzieży, wręczyli 25 odznak srebrnych dla uczniów szkół podstawowych, 21 srebrnych i 7 złotych dla gimnazjalistów oraz 70 brązowych dla uczniów szkół podstawowych.

Odnaki złote otrzymali: Aleksandra Białczyk z Gimnazjum nr 46, która zdobyła 159 punktów na 174 możliwe (nauczycielka Anna Barbachen), Marek Kiełpiński, Paweł Korzeb, Mikołaj Hetzig i Bartosz Jędrzejewski z Pałacu Młodzieży, Zofia Kossak-Piasecka z Gimnazjum nr 46 i Aleksandra Mossak z Gimnazjum nr 38.

Nad organizacją konkursu czuwała ad. dr Ewa Puls z UKW wespół z nauczycielami opiekunami Szkolnych Kół TMMB. Pracami jury kierowała Renata Błaszczuk, długoletnia działaczka TMMB, emerytowana nauczycielka Gimnazjum nr 9. Pomocy udzielili studenci historii studiów II stopnia UKW: Leszek Patuła, Agnieszka Łuczak, Paulina Patora oraz studentka historii studiów I stopnia UKW Paulina Stuczyńska.

Bydgoskie hejnały w doborowej stawce

Staraniem Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy, a przy wsparciu Urzędu Miasta Bydgoszczy, nasze miasto uczestniczyło w XX Ogólnopolskim Przeglądzie Hejnałów Miejskich w Lublinie.

15 sierpnia 2013 roku Roman Biskupski w odświętnym mundurze odegrał na Rynku w Lublinie dwa bydgoskie hejnały: pierwszy przedwojenny zwany też Hejnałem Maryjnym, który odgrywany jest w maju i czerwcu z dzwonnicy bydgoskiej katedry i drugi powojenny, skomponowany przez Konrada Pałubickiego, odtwarzany codziennie z wieży kościoła Klarysek. Dodajmy, że tylko Bydgoszcz w doborowej stawce blisko 50 miast, mogła poszczycić się dwoma hejnałami. Roman Biskupski został uhonorowany piękną statuetką hejnalisty z brązu.

W obronie Bydgoszczy

Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy wielokrotnie i konsekwentnie reaguje na próby dyskredytowania naszego miasta. Oto nasz list otwarty w tej sprawie:

Dyktat czy rozwój?

Jesteśmy głęboko zaniepokojeni najnowszymi rankingami zamożności miast wojewódzkich. Wynika z nich, że Bydgoszcz zajmuje 17, przedostatnie miejsce, mając za sobą jedynie najbiedniejszy Gorzów Wielkopolski. Stawkę zamykają Bydgoszcz i Gorzów Wielkopolski, które zgodnie z chorym systemem dwuwładzy, pozbawione urzędów marszałkowskich, mają ograniczony wpływ na rozwój regionu.

Najgorsze lata Bydgoszczy przypadają na czasy, kiedy planowanie i finansowanie województwa kujawsko-pomorskiego znalazło się w rękach Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu. Bydgoszczanie są celowo pomijani w rozmaitych komisjach, gremiach decyzyjnych, by nie wspomnieć choćby o Urzędzie Marszałkowskim. Nic dziwnego, że Bydgoszcz, największe miasto województwa kujawsko-pomorskiego, otrzymuje proporcjonalnie, już nie tylko do Torunia, ale także innych miast, mniej środków na rozwój, tworzone są za wszelką cenę konkurencyjne instytucje, choćby nauki, kultury, służby zdrowia i sportu, mające w przyszłości zastąpić istniejące placówki bydgoskie. Wszystko to dzieje się w atmosferze wyjątkowo nieuczciwego, czarnego pijaru dyskredytującego Bydgoszcz w kraju.

Dla udowodnienia swoich racji Urząd Marszałkowski w Toruniu zleca za grube pieniądze rozmaite analizy mające popierać z góry założoną tezę. W taki sposób powstała przygotowana przez Ecorys „Analiza spójności i konkurencyjności kształtującego się Bydgosko-Toruńskiego Obszaru Metropolitalnego (BTOM)”. O jej założeniach, zasadach i metodach pozyskiwania danych bydgoszczanie nie mieli pojęcia. Dowiedzieli się o nich z prasy. Wynika z nich, że Bydgoszcz w pojedynkę nic nie znaczy, nie ma funkcji metropolitalnych, a jedyną jej szansą jest zgoda na warunki dyktowane przez Urząd Marszałkowski. Bez żadnego odniesienia do analiz już wcześniej przygotowanych przez Bydgoszcz wskazujących na jej potencjał metropolitalny.

Teraz analiza ma udowodnić, że jedyną szansą na pozyskanie dużych pieniędzy jest dwurdzeniowy dla Bydgoszczy i Torunia Zintegrowany Program Terytorialny. Rola Bydgoszczy ma się tu sprowadzać do podania swoich propozycji, które Marszałek przyjmie, uzupełni czy skoryguje. Znając wcześniejsze

doświadczenia, na pewno ze szkodą dla Bydgoszczy. Bydgoszczanie nauczeni smutnymi doświadczeniami domagają się oddzielnych programów dla Bydgoszczy i Torunia. Takich, które zagwarantują rozwój odpowiadający potrzebom, a nie rozdmuchanym ambicjom grodu Kopernika.

Taka nieskuteczna i mało kreatywna polityka władzy samorządowej, generująca koszty, a nie faktyczny rozwój, odbija się bardzo niekorzystnie na całym regionie. Nic dziwnego, że coraz więcej zdesperowanych ludzi poddaje w wątpliwość sens istnienia naszego województwa.

Kto zamazuje Bydgoszcz na DK10?

Bydgoszcz jest obok Szczecina największym miastem przy Drodze Krajowej nr 10 z obwodnicą naszego miasta o parametrach trasy ekspresowej. Przypomnijmy, trasa ta wiedzie od Płońska w woj. mazowieckim przez Sierpc, Lipno, Toruń, Bydgoszcz, Nakło, Wyrzysk, Piłę, Walcz, Stargard Szczeciński i dalej przez Szczecin do Lubieszyna w woj. zachodniopomorskim.

Zupełnie zatem zrozumiałe jest, że kierowcy jadący tą trasą na wszystkich drogowskazach i tablicach informacyjnych w woj. mazowieckim znajdują napis „10 Bydgoszcz”. Nagle, od granicy woj. kujawsko-pomorskiego do Torunia, pojawiają się drogowskazy „10 Toruń”. Jest to jedyny znany w Polsce przypadek zmiany oznaczenia przed osiągnięciem miejscowości wskazanej na początku. To oczywiście powoduje dezorientację i wprowadza wielu kierowców w błąd. Sądzimy, że znów mamy do czynienia z celowym zamazywaniem naszego miasta na mapie Polski.

Pisaliśmy też o celowym pomniejszaniu rangi Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy.

Na odsiecz zabytkom. Gajewski się wstydzi

Zamieściliśmy na łamach bydgoskiej prasy list następującej treści:

„Nie mamy zbyt wielu rzeźb plenerowych. Tym większą troską trzeba otaczać istniejące. Niestety, tak się nie dzieje. Wystarczy popatrzeć na rzeźbę „Dzieci bawiące się z rybą” na skwerze i zbiegu ulic: Orlej i ks. I. Skorupki, która znajduje się w oplakanyam stanie. Poutrącane są części główek, rączek i nóżek, ogon i płetwy ryby. Basenik w kształcie muszli przypomina śmietnik. Podobnie jak cały skwer, czy raczej jego zabetonowane resztki, po których walają się papiery i butelki po piwie. Ani śladu ławeczki, na której można byłoby spocząć,

a przecież przy skwerze znajduje się symbol bydgoskiego przetrwania Pomnik-Krzyż.

Przypomnijmy, że przed wojną między ulicami Orlą i ks. I. Skorupki znajdował się przepiękny skwer nazywany ogródkiem Jordanowskim. Było to miejsce tonące w zieleni, wzbogacone alejkami spacerowymi i ławeczkami, na którym chętnie bawiły się dzieci. Zawsze było tu czysto i schludnie, o co troszczyli się szwederowiaczy. W 1934 roku na czele skweru umieszczono znamienitą rzeźbę art. rzeźbiarza Teodora Gajewskiego (1902-1948), wysokości 146 cm wykonaną ze sztucznego kamienia, przedstawiającą troje dzieci siedzących na rybie, z której paszczy spływała woda do umieszczonego niżej basenu w kształcie muszli.

Dziś ta przepiękna rzeźba plenerowa marnieje. Tylko patrzeć, jak zamieni się w kupkę gruzu. Smutne, że dotyczy to dzieła artysty, który jest rodowitym szwederowiakiem i wybitnym bydgoskim rzeźbiarzem. Mamy nadzieję, że doczekamy się pilnej rekonstrukcji rzeźby i przywrócenia wszystkich walorów skweru ukochanego przez szwederowiaków.

Liczmy, że pomocy w dziele naprawy rzeźby udzieli firma „Kontbud” Sp. z o.o. specjalizująca się w rekonstrukcji obiektów zabytkowych, państwo Alicja Witowska-Araszkiewicz i prof. Aleksander Araszkiewicz oraz Rada Osiedla Szwederowo. O pomoc w naprawie części wodociągowej zwróciliśmy się do Miejskich Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.

Przedstawiciele TMMB, m.in. prof. Dariusz Markowski, Bogna Derkowska-Kostkowska z Sekcji Architektoniczno-Urbanistycznej i prezes Jerzy Derenda zabierali głos w sprawie przywrócenia historycznych wartości Starego Rynku i ul. Mostowej, a także dawnych balustrad i lamp na moście im. Jerzego Sulimy Kamińskiego (właściwie zgodnie z prawdą historyczną moście Staromiejskim).

Bulwar TMMB

We wrześniu 2013 roku Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy wystąpiło z pismem do Zespołu do spraw Nazewnictwa Miejskiego o nadanie imienia Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy bulwarowi znajdującemu się po południowej stronie Brdy Młynówki, od mostu Młyńskiego po mosty „Solidarności”.

TMMB, jako najstarsze na ziemiach polskich stowarzyszenie miłośników miast z ponad 180-letnią tradycją, zasłużone dla zazielenienia miasta i kultywowania jego tradycji przed wojną, obroniło przed zagładą Wyspę Młyńską, a z nią piękną Wenecję Bydgoską. TMMB zamierza też poczynić starania o uporządkowanie wspomnianego bulwaru.

Konkurs na wpadające w ucho hasło Bydgoszczy

Bydgoszcz jest miastem przepięknie położonym, miastem zieleni, interesujących zabytków, nauki, muzyki, medycyny, tradycji oręża i wielu innych. Te walory wciąż jeszcze nie są w pełni wykorzystywane dla budowania wizerunku naszego miasta w regionie, kraju i na świecie. Wizerunku, na który Bydgoszcz od dawna zasługuje.

Dlatego Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy ogłosiło w okresie październik-listopad 2013 roku Konkurs na Hasło Promocyjne Bydgoszczy. Jego celem było uzyskanie błyskotliwej sentencji, celnego zwrotu czy wpadającego w ucho rymu promującego Bydgoszcz. Konkurs zaadresowano do wszystkich mieszkańców miasta, młodzieży szkolnej i akademickiej, pasjonatów bydgoskiej historii tej dawnej i tej najnowszej. Hasło miało promować najcenniejsze walory miasta, by wspomnieć o:

- a) Królewskim mieście założonym przez najwybitniejszego z polskich monarchów Kazimierza III Wielkiego i chętnie odwiedzanym przez pozostałych władców.
- b) Mieście, które uwzględniając potencjał kulturalno-społeczny i gospodarczy jest faktyczną stolicą pięknych polskich Kujaw.
- c) Mieście, które od wieków oddycha muzyką, na co dzień żyje filharmonią, operą, Akademią Muzyczną im. F. Nowowiejskiego, szkołami artystycznymi, koncertami i chóralnym śpiewem.
- d) Mieście 11 wyższych uczelni, w tym trzech uniwersytetów.
- e) Znanym w całym kraju ośrodkiem medycznym, kuźni kadr służby zdrowia z uniwersyteckimi szpitalami, znakomitym Centrum Onkologii i X Wojskowym Szpitalem Klinicznym.
- f) Mieście, które jest znaczącym nie tylko w kraju ośrodkiem wojskowym z przebogatymi tradycjami oręża.
- g) Kanale Bydgoskim – najstarszym zabytku sztuki hydrotechnicznej w Polsce.
- h) Mieście nazywanym „Wenecją Kujaw” dzięki cudownemu położeniu nad Brdą, Wisłą i Kanalem Bydgoskim.
- i) Wszzechobecnej zieleni, w tym przepięknym Leśnym Parku w Myślęcinku, za co Bydgoszcz otrzymała tytuł „Miasta-Ogrodu”.
- j) Unikatowym pomniku przyrody i historii, jakim w samym sercu miasta jest Wyspa Młyńska, a z nią Wenecja Bydgoska.
- k) Mieście, które jest polską stolicą wioślarstwa i kajakarstwa.

- l) Mieście znaczących imprez sportowych.
- m) Miniaturowej gotyckiej perelce, jaką jest Katedra Bydgoska pw. św. Marcina i Mikołaja – Sanktuarium Matki Bożej Piękną Miłości, zwaną też Sanktuarium Matki Bożej Bydgoskiej.
- n) Oryginalnej, pięknie zachowanej architekturze z przełomu XIX i XX wieku.
- o) Unikatowym w kraju i za granicą „Exploseum” – jedynym tego typu w Polsce zabytkiem niemieckiej architektury przemysłowej z lat 1939-1944.
- p) Można też przygotować hasła dotyczące innych obiektów czy wydarzeń, z których Bydgoszcz słynie.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w połowie grudnia 2013 roku.

„Bydgoszcz w kwiatach i zieleni”

18 października w sali sesyjnej bydgoskiego ratusza odbył się ostatni akord tegorocznego konkursu „Bydgoszcz w kwiatach i zieleni” organizowanego przez Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy. Hejnał Bydgoszczy oraz przedwojenny Hejnał Maryjny nazywany też Hejnałem Bydgoszczy odegrał Roman Biskupski, absolwent Akademii Muzycznej im. Feliksa Nowowiejskiego, kapelmistrz Orkiestry Dętej Publicznego Gimnazjum im. Mariana Rejewskiego w Białych Błotach oraz Orkiestry Dętej Zespołu Szkół Mechanicznych nr 1 w Bydgoszczy.

Prezes TMMB Jerzy Derenda wspominał, że Towarzystwo od dawien dawna łączyła szczególna współpraca z biblioteką. Przed wojną zebrania Zarządu Towarzystwa odbywały się w Czytelni Biblioteki Miejskiej (dawny adres Sta-



14. Jeden z najpiękniejszych ogródków należy do p. Joanny Przewoźnik z Górzyskowa. Fot. Katarzyna Słomska.

ry Rynek 1). Zgłoszenia do konkursu na najpiękniej ukwiecone ogródki i balkony przyjmowane były również w Bibliotece Miejskiej. Ba, po nagrody zgłaszano się do Biblioteki Miejskiej, by odebrać je z rąk dr. Witolda Belzy. Pierwszy na ziemiach polskich pomnik Henryka Sienkiewicza powstał z inicjatywy Towarzystwa. Dr Witold Belza – sekretarz

Zarządu Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy i Jego Okolicy, był dyrektorem Biblioteki Miejskiej i prezesem Komitetu Budowy Pomnika Henryka Sienkiewicza. Współpraca TMMB i biblioteki trwa od wielu dziesięcioleci. Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna obchodzi w tym roku swoje 110-lecie. Do licznych gratulacji dołożyliśmy skromny wyraz naszej wdzięczności za pomoc w realizacji wielu zadań. Zarząd TMMB przyznał Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. dr. Witolda Bełzy honorowy tytuł „Przyjaciel Bydgoszczy”.

Tegoroczny konkurs – powiedział prezes – rozpoczął się 6 maja. Zgłoszenia przyjmowane były do 9 czerwca 2013 roku. Na listy zapisało się kilkuset uczestników.

Dzięki finansowemu wsparciu Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Bydgoszczy wydawano talony uprawniające do bezpłatnego odbioru sadzonek roślin ozdobnych. W tym celu w wyznaczonych dniach i godzinach czynne były specjalne punkty na bydgoskich osiedlach: Fordon, Tatrzańskie, Glinki-Rupienica, Błonie, Szwederowo, Górzyskowo, Piaski, a także w śródmieściu dla pozostałych osiedli. W tym: Starego Miasta, Jarów, Kapuścisk, Wyżyn, Łuczniczki, Łęgnowa, Zawiszy, Bocianowa, Zimnych Wód, Czerska Polskiego, Prądów, Miedzynia, Siemieczka, Myślęcinka, Bydgoszczy Wschodu, Brdujścia, Osowej Góry, Bartodziejów, Skrzetuska, Bielaw, Leśnego, Okola, Wilczaka, Czyżkówka, Oplawca, Smukały i Janowa.

W czerwcu i lipcu komisje złożone z przedstawicieli rad osiedli, spółdzielni mieszkaniowych oraz członków Sekcji Organizacyjnej TMMB oceniały ogródki przydomowe, skwery, zieleńce i balkony. Zwracano uwagę na tzw. ogólne wrażenie ocenianego obiektu, układ kompozycyjny uwzględniający trafność doboru gatunków i odmian kwiatów i roślin ozdobnych. W kategoriach tych przyznawano od 0 do 5 punktów.

Szczególną rolę w przygotowaniu konkursu „Bydgoszcz w kwiatach i zieleni” odegrała Sekcja Organizacyjna TMMB pod kierunkiem jej przewodniczącego Jana Stoppla. W komisjach działali bezinteresownie członkowie tej sekcji, by wspomnieć tylko o paniach: Teresie Borczon, Halinie Krzyżanowskiej, Krystynie Gawek, Beacie Hoffmann-Pohnke, Krystynie Płotnickiej, Bogumile Kamińskiej, Danucie Wróblewskiej, Grażynie Kufel, Janinie Suchomskiej, Marii Szyłak-Szydłowskiej oraz o panach: Jędrzeju Majchrzaku, Leszku Mosce i Stanisławie Krajewskim. Konkurs życzliwie wspierały bydgoskie spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe oraz szkoły.

Ważną rolę w promocji odegrał patron prasowy naszego konkursu – redakcja „Expressu Bydgoskiego”, która w okresie od lipca do września br. zamieszczała

na swoich łamach fotoreportaże prezentujące najpiękniejsze ogródki i balkony. A oto tylko część tytułów prasowych z tej gazety: „Toną w kwiatkach i zieleni” (balkon p. Czesławy Prusińskiej na osiedlu Szybowników), „Jak w baśniowym ogrodzie” (pani Zofia Śmiałek w Fordonie), „Kolorowy raj za oknem” (o balkonie p. Aliny Lisieckiej przy ul. Bydgoskiego Batalionu Obrony Narodowej), „W cieniu drzewka cesarza” (ogródek państwa Ireny i Mariana Mazurów przy ul. Tadeusza Rejtana, gdzie znajduje się cesarskie drzewko szczęścia pochodzące z dalekiej Japonii), „Ogród to cudowna terapia” (o ogrodzie pani Danuty Różańskiej przy ul. Architektów na Kapuściskach), „W ogrodzie czeka cisza” (o ogrodzie państwa Muszyńskich przy ul. Smętowskiej), „Oczko wodne hitem lata” (o ogrodzie państwa Małgorzaty i Bogumiła Kuflów też z ul. Smętowskiej), „Kwitnący kraniec miasta” (ogródek Joanny i Jana Dykielów przy ul. Zofińskiej w Fordonie), „Zielony zakątek na Gdańskiej” (ogródek pani Oliwii Masalskiej w Centrum Medycznym Remedium Clinic przy ul. Gdańskiej), „Zielone wizytówki miasta” (m.in. o Krystynie Zachwiei z ul. Glinki), „Nasza namiastka ogrodu” (o kwitnącym balkonie państwa Nowaków przy ul. Jagiellońskiej), „Zielona oaza wspólnoty” (ogród Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. Ikara 20, gdzie przewodniczącym jest pan Tadeusz Wolanin), „Ciesz się własną zielenią” (o ogrodzie Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. Orłowskiego 2).

Podsumowania odbywały się na poszczególnych osiedlach: Szvederowie, Górzyskowie i w nowym Fordonie. Bardzo piękna uroczystość odbyła się na Osiedlu Tatrzańskim, gdzie działają wyjątkowo ofiarnie p. Maria Dembińska oraz Jędrzej Majchrzak. W rodzinnej, przyjacielskiej atmosferze wręczaliśmy dyplomy, nagrody, podziękowania – wszystko przy muzyce i śpiewie. Najlepsi z najlepszych w liczbie 50 osób zostali zaproszeni do sali sesyjnej bydgoskiego ratusza. Wszyscy laureaci naszego konkursu otrzymali specjalne dyplomy TMMB oraz iglaki ufundowane przez Wydział Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Bydgoszczy i kwiaty doniczkowe z ogrodnictwa Pana Ryszarda Pukszo, prezesa Stowarzyszenia Naukowo-Technicznego Inżynierów i Techników Ogrodnictwa w Bydgoszczy, a także upominki od patrona medialnego redakcji „Expressu Bydgoskiego”.

Na zakończenie ad. dr inż. Ewa Krasicka-Korczyńska z Wydziału Budownictwa i Biotechnologii, Katedra Botaniki i Ekologii Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy wygłosiła ciekawą, ilustrowaną pokazem multimedialnym – prelekcję „Piękne i groźne – imperializm ekologiczny” poświęconą w całości gatunkom roślin inwazyjnych, często „zbiegów” z ogrodów, które usiłują zawojować nasz glob.

Z wizytą u przyjaciół

19 października 2013 roku Towarzystwo Przyjaciół Aleksandrowa Kujawskiego obchodziło swoje 15-lecie.

Uroczystość jubileuszowa odbyła się w Miejskim Centrum Kultury z udziałem wielu gości, a wśród nich burmistrza dr. Andrzeja Cieśli oraz przedstawicieli zaprzyjaźnionych stowarzyszeń: prezesa Jerzego Derendy i Jędrzeja Majchrzaka z Sekcji Organizacyjnej Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy oraz prezesa Mariana Gawineckiego i wiceprezesa Jerzego Sobierajskiego z Towarzystwa Przyjaciół Ciechocinka.

Obszerne sprawozdanie z działalności złożyła Donata Prysak. TPAK postawiło sobie za cel integrację mieszkańców miasta i ten cel realizowali kolejni prezesi: Ludwik Koliński, Tadeusz Kozicki, Donata Prysak, Mieczysław Kowalik, Włodzimierz Lewandowski i obecnie Henryk Płotkowski. Towarzystwo było organizatorem I Zjazdu Organizacji Pozarządowych w powiecie, jak też paru forów organizacji pozarządowych. TPAK uczestniczy w codziennym życiu miasta, upowszechnia wiedzę o zabytkach i miejscach pamięci, kultywuje tradycje.



15. Henryk Płotkowski, prezes Towarzystwa Przyjaciół Aleksandrowa Kujawskiego, odbiera album poświęcony m.in. Kujawom z rąk Jerzego Derendy, prezesa i Jędrzeja Majchrzaka z TMMB. Fot. Archiwum Towarzystwa Przyjaciół Aleksandrowa Kujawskiego.

List gratulacyjny w imieniu Rady Krajowej Ruchu Stowarzyszeń Regionalnych Rzeczypospolitej Polskiej, dyplom od TMMB, najstarszego stowarzyszenia miłośników miast na ziemiach polskich, oraz album poświęcony m.in. Kujawom, przekazał na ręce prezesa Henryka Płotkowskiego prezes TMMB Jerzy Derenda. Donata Prysak i Mieczysław Kowalik otrzymali dyplomy za długoletnią

pracę społeczną. Uroczystość uświetniły występy zespołu „Gama” pod kierownictwem Barbary Szelażowskiej i recytacje młodzieży ze Szkoły Podstawowej nr 3.

Z pomocą najstarszym cmentarzom

2 listopada 2013 roku dobiegła końca kwesta na ratowanie najstarszych bydgoskich nekropoli: cmentarza Starofarnego i Nowofarnego, organizowana przez Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy przy życzliwym wsparciu i pomocy bydgoskich mediów, zwłaszcza Telewizji Bydgoszcz, „Gazety Pomorskiej”, „Expressu Bydgoskiego”, Polskiego Radia PiK, „Gazety Wyborczej” i „Bydgoskiego Portalu Internetowego”. To sprawiło, że kwesta odbiła się szerokim echem nie tylko w Bydgoszczy.

Towarzyszyło jej ogromne zainteresowanie mieszkańców Bydgoszczy. Grosza nie szczędzili właściwie wszyscy odwiedzający groby najbliższych na cmentarzach Starofarnym i Nowofarnym. Często całymi rodzinami. Niektórzy wpłacali po kilkakroć, zdarzały się datki sięgające nawet kilkaset złotych, również w obcej walucie.

W tegorocznej kweście uczestniczyło blisko 300 osób, w tym znani działacze społeczni, przedstawiciele świata kultury i nauki, dziennikarze, lekarze, politycy. Wielu nie czekając na zaproszenie zgłaszało swoją pomoc. Kolejny raz w bydgoskiej kweście uczestniczyła młodzież bydgoskich szkół podstawowych i średnich, zwłaszcza zgrupowana w Szkolnych Kołach Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy (w sumie 110 osób z opiekunami) i była bardzo dumna zbierając w śródmieściu datki na ratowanie nekropolii. Życzliwym patronatem objęła tę akcję pani Anna Łukaszewska, Kujawsko-Pomorski Kurator Oświaty i Wychowania w Bydgoszczy.



16. Młodzież ze Szkolnego Koła TMMB przy Zespole Szkół nr 23 pod opieką Ewy Jędrzejczak-Taranek kwestowała na Starym Rynku w Bydgoszczy. Fot. Ewa Jędrzejczak-Taranek.

Uwzględniając entuzjazm bydgoszczan padło kilka rekordów cząstkowych i ogólny kwesty. Dla przykładu, dzięki pięknej zapowiedzi i plakatom w Filharmonii Pomorskiej uczestnicy, także po koncercie, ustawiali się w kolejkach do puszek gremialnie wrzucając do nich pieniądze. A zebrana kwota wyniosła tu ponad 1.650 złotych. W sumie podczas kwesty

obejmującej także Operę Nova i Teatr Polski, cmentarze Starofarny, Nowofarny, przy ul. Wiślanej i ul. J. Kossaka zebrano kwotę ponad 21.500 zł. Tym samym został pobity rekord z 2010 roku, kiedy zebraliśmy 20.789 zł.

Pieniądze te za pośrednictwem służb konserwatorskich przekazane zostały na ratowanie grobowca Władysława Paciorkiewicza, kaplicy rodziny Hennerów na cmentarzu Starofarnym, a przede wszystkim zabytkowej bramy cmentarza Nowofarnego.

5 grudnia 2013 roku odbyło się spotkanie pod patronatem prezydenta Bydgoszczy Rafała Bruskiego połączone z podziękowaniem organizatorom i najaktywniejszym uczestnikom kwesty. Wszyscy otrzymali „Kalendarze Bydgoskiego” na rok 2014 z ozdobną dedykacją. Wśród uhonorowanych znajdowali się dziennikarze, którzy licznie i chętnie włączyli się nie tylko w promowanie kwesty, ale także zbiórkę i pomoc w jej organizacji, Henryk Balicki z drukarni „Abedik” za bezinteresowny druk naklejek, plakatów i znaczków kwesty, Maciej Kosma z drukarni „Rekpol” za błyskawiczne przygotowanie identyfikatorów dla kwestujących, przewodnicząca Sekcji Architektoniczno-Urbanistycznej TMMB dr Iwona Jastrzębska-Puzowska z UKW, Bogna Derkowska-Kostkowska – zastępczyni przewodniczącej sekcji, Jan Stoppel – przewodniczący Sekcji Organizacyjnej, niezmordowany współorganizator Jędrzej Majchrzak, Beata Hoffmann-Pohnke i Stanisław Krajewski. Także działacze Rady Osiedla Nowy Fordon, a zwłaszcza przewodniczący Jan Kwiaton, przewodniczący Rady Osiedla Szwederowo Bogusław Deja, Rady Osiedla Górzyskowo Piotr Patyna i Witold Schmidt z Rady Osiedla Okole.

Jednocześnie TMMB zainicjowało szeroko pojętą akcję ratowania cmentarza Starofarnego. Podczas kilku spotkań zaprezentowaliśmy prezentację multimedialną tej nekropolii opartą o zdjęcia Marka Chelminiaka. Jej temat brzmiał „Nieśmiertelne umiera – Krzyk cmentarza Starofarnego”. Pokazuje ona, że blisko połowa grobowców znajduje się w postępującej ruinie, przybywa nagrobków nicych, bezpiecznych, opuszczonych przestrzeni, alejki toną w błocie, w fatalnym stanie znajdują się drzewa rozsadzające groby. Na jednym ze spotkań bydgoscy przedsiębiorcy i rzemieślnicy zadeklarowali chęć udzielenia pomocy. Prezentacja wykazała, że nie wystarczy sama kwesta, a cmentarz Starofarny wymaga kompleksowych działań, przede wszystkim wykonania szczegółowego planu zagospodarowania i uporządkowania.

Podczas kolejnego spotkania prowadzonego przez zastępcę prezydenta Bydgoszczy dr Grażynę Ciemiak, w obecności przewodniczącego Rady Miasta Romana Jasiakiewicza, ustalono, że w terminie do 15 stycznia 2014 roku Miejski Konserwator Zabytków, Plastyk Miejski i Ogrodnik Miejski zaprezentują podstawowe dokumenty potrzebne do opracowania uaktualnionego planu cmentarza.

Opracował Jerzy Derenda